

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2023 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Ewa Blumczyńska

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2023 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko D. J.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sąd Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 27 kwietnia 2022 r.

sygn. akt I C 190/21

1. oddala apelację;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ewa Blumczyńska

## UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt I C 190/21 Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim :

- w pkt. I oddalił powództwo (...) S.A. z siedzibą w B. przeciwko D. J.,
- w pkt. II kosztami procesu obciążył powódkę w zakresie poniesionym.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości i podnosząc następujące zarzuty :

1) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 385(1) § 1 kc w zw. z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że postanowienia umowy pożyczki, w szczególności w zakresie opłaty za (...), opłaty przygotowawczej i prowizji są abuzywne, pomimo że ustawa nie zakazuje powódce pobierać ww opłat, strony ułożyły stosunek prawny wedle swego uznania, a postanowienia umowy są sformułowane w sposób jednoznaczny, jasny i precyzyjny, a ponadto usługa (...) jest całkowicie fakultatywna, wybierana na etapie składania wniosku, z kolei wynagrodzenie prowizyjne jest świadczeniem wpisanym wprost i w sposób jasny, co wyklucza kontrolę abuzywności,

a ponadto koszty te mieszczą się w kryterium ustawowym maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, przez co ewentualne naruszenie interesów konsumenta nie ma charakteru „rażącego”;

b) art. 353(1) k.c. w zw. z art. 61 k.c. poprzez ingerencję przez Sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd bez podstawy prawnej na skutek arbitralnej zmiany stosunku prawnego poprzez wyeliminowanie uznanych przez Sąd za abuzywne klauzul, co skutkowało przyjęciem, że oświadczenie o wypowiedzeniu nie zostało złożone pozwanej skutecznie podczas gdy takie wypowiedzenie odpowiada treści ułożonemu przez strony stosunkowi prawnemu,

c) naruszenie art. 720 § 1 k.c. poprzez brak zasądzenia zwrotu pożyczki do wysokości kwoty nominalnej wraz z wynagrodzeniem powoda pomimo zobowiązania umownego pozwanej do zwrotu tej kwoty.

d) art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. poprzez nieuprawnioną ingerencję w stosunek podstawowy w sytuacji, gdy powództwo zostało oparte na podstawie weksla in blanco, a tym samym sprawa niniejsza nosiła charakter sprawy wekslowej powodując, iż obowiązek udowodnienia wad wypełnionego weksla, niezgodności z deklaracją wekslową czy też nieistnienia zobowiązania bądź wykazania, iż zobowiązanie to nie opiewa na kwotę wskazaną w treści weksla zgodnie z zawartym przez strony porozumieniem, a także w zakresie zarzutu niewykazania konkretnych i realnych kosztów poniesionych w związku z zawarciem umowy obarcza stronę pozwaną;

2) Sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki, podczas gdy dowody przedłożone przez stronę powodową wskazują, że pożyczka została skutecznie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności w całości.

3) Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na rozstrzygnięcie tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, że nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy pożyczki podczas, gdy materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, że powódka wypowiedziała umowę pożyczki, a logika wskazuje na konsekwencję w działaniu powódki w celu dochodzenia zwrotu pożyczki na podstawie weksla tudzież na podstawie stosunku umownego.

W oparciu o te zarzuty powódka domagała się:

1) zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

ewentualnie zasądzenia wymagalnych na dzień wyrokowania rat pożyczki

2) zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych,

ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W postępowaniu uproszczonym podstawy zaskarżenia wyroku w drodze apelacji zostały wymienione enumeratywnie. W związku z tym apelację można oprzeć jedynie na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.). W związku z powyższym podstawą zarzutu nie może być np. błędne ustalenie stanu faktycznego sprawy przez sąd I instancji. W literaturze (por. Manowska, Postępowania odrębne, s. 323) wskazano, że błąd w ustaleniach faktycznych może zostać zgłoszony pośrednio poprzez podniesienie zarzutu naruszenia przepisów

postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, np. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, która zamiast swobodna stała się dowolną.

W związku z powyższym, zgłoszony w apelacji zarzut błędnych ustaleń faktycznych przez nieustalenie, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy, okazał się niedopuszczalny. Z kolei objęta zarzutem naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. - kwestia w istocie nie dotyczy błędnej oceny dowodów, a wywód apelacji zmierzał do podważenia ocen prawnych Sądu I instancji, które doprowadziły do oddalenia powództwa, a konkretnie oceny skuteczności wypowiedzenia umowy i wymagalności kwoty dochodzonej pozwem. Tak sformułowany zarzut naruszenia przepisów procesowych nie mógł więc być skuteczny i nie doprowadził do zakwestionowania ustaleń faktycznych. Nadto zaznaczenia wymagało, że Sąd Okręgowy nie uzupełnił ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, również w zakresie podniesionym w apelacji mając na względzie, że Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne poczynił bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych art. 233 § 1 kpc w zakresie niezbędnym dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, w tym przy uwzględnieniu podstawy faktycznej z której powód wywodził swe roszczenie. Zatem Sąd Okręgowy przyjął je za własne bez ich powtarzania ( art. 387§2<sup>1</sup> pkt 1 kpc). Przy tym Sąd Okręgowy nie ocenił odmiennie dowodów przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy i podzielił w pełni ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy (art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 2 kpc).

Mając powyższe okoliczności na uwadze miarodajne dla rozstrzygnięcia sądu odwoławczego stanowiły ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 10 ustawy z dnia 28.04.1936r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. 2016/160) powódka wiązała z nieprawidłowym, jej zdaniem, rozłożeniem przez Sąd Rejonowy ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. W tym kontekście podniosła, że żądanie zasądzenia dochodzonej pozwem należności opierała na wekslu własnym wystawionym przez pozwaną. Zaznaczenia wymagało, że był to weksel in blanco ( art. 10 Prawa wekslowego ), służący zabezpieczeniu roszczeń powódki wynikających z zawartej przez strony umowy pożyczki, który został uzupełniony przez powódkę na kwotę 7.589,64 zł.

W tym kontekście wskazać należało, że co do zasady miała rację apelująca wskazując, że jeżeli strona potwierdza swe prawo dokumentem o cechach określonych w art. 101 Prawa wekslowego, to na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia zarzutów tamujących lub niweczących roszczenie, wynikających ze stosunku podstawowego, jak również zarzutów związanych z wypełnieniem weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Taki rozkład ciężaru dowodu wynika z ogólnej reguły wyrażonej w art. 6 k.c., a także art. 10 i 17 Prawa wekslowego. Natomiast strona powodowa wywodząca swe roszczenie z faktu wystawienia na jej rzecz weksła własnego, powinna ten fakt udowodnić. Ze względu na zastrzeżone w Prawie wekslowym wymagania co do formy oraz uregulowania nadające wekslowi własnemu charakter papieru wartościowego (tj. ucieleśniające wierzytelność pieniężną remitenta i jego następców prawnych w dokumencie, tak że okazanie dokumentu jest nieodzowne dla jej realizacji ) fakt ten może być wykazany tylko przez przedłożenie dokumentu weksla. Natomiast strona pozwana może za pomocą podniesionych zarzutów doprowadzić do oddalenia powództwa, lecz powinna udowodnić te zarzuty, w tym że roszczenie wierzyciela ze stosunku podstawowego w całości lub w części nie istnieje. Wydanie wierzycielowi weksla stwarza bowiem domniemanie istnienia, w chwili wydania, wierzytelności w wysokości sumy wekslowej i przerzuca w ten sposób ciężar dowodu przeciwnego na dłużnika, gdy tymczasem w braku weksla dowód istnienia i wysokości wierzytelności obciąża wierzyciela ( tak: wyrok SN 18.11.1999r., I KKN 215/98, publ. OSN 2000/7-8/128; wyrok SN z 20.07.2008r., V CK 9/06; uchwała SN z 7.01.1967r., III CZP 19/66, publ. OSN 1968/5/79; I. Heropolitańska. Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, LEX 2011, kom. do art. 17 t. 7).

Wspomniane wyżej zasady ugruntowane w orzecznictwie ulegają jednak modyfikacji w przypadku dochodzenia roszczenia opartego na wekslu własnym służącym zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, podlegającej przepisom ustawy z dnia 12.05.2011r. o kredycie konsumenckim ( t.j. Dz.U. 2019/1083 ), a przepisy tej ustawy miały zastosowanie do umowy pożyczki łączącej strony ( por. art. 3 ust. 1 i ust. 3 pkt 2 u.k.k.). Wynika to z regulacji krajowych i unijnych dotyczących ochrony konsumentów oraz ich wykładni opartej

zwłaszcza na dorobku orzecznictwa TSUE, która sprowadza się do konieczności zapewnienia efektywnej ochrony praw konsumenta.

W świetle poglądów TSUE sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter. Przepisy kodeksu cywilnego dotyczące nieuczciwych postanowień umownych ( art. 385<sup>(1)</sup> i nast. k.c. ) stanowią implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zatem niezależnie od tego, że roszczenie opierało się na wekslu, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że miał obowiązek zbadać z urzędu, czy suma wekslowa znajduje uzasadnienie w treści przedstawionej przez powoda umowy pożyczki z uwagi na potencjalne istnienie w tej umowie klauzul abuzywnych. W wyniku dokonania kontroli warunków umowy z punktu widzenia praw konsumenta Sąd Rejonowy uznał, że postanowienia umowy pożyczki, przewidujące obowiązek poniesienia przez pożyczkobiorcę kosztów pożyczki w postaci wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 3.471 zł i wynagrodzenia w wysokości 900 zł z tytułu przyznania pożyczkobiorcy na jego wniosek dodatkowych uprawnień określonych jako „(...)”, stanowią klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena abuzywności powyższych postanowień umowy pożyczki została zakwestionowana w apelacji.

Nie było sporne, że powódka zawarła umowę z pozwaną jako konsumentem oraz że przedmiotowe postanowienia mogły podlegać kontroli w oparciu o wskazane uregulowanie, gdyż nie były to postanowienia określające główne świadczenia stron umowy pożyczki. Wykładając pojęcie „świadczenia głównego” właściwym jest posiłkowe sięganie do wypracowanego w doktrynie rozróżnienia na świadczenia główne i uboczne. Za główne uznawane są więc świadczenia stron objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy ( essentialia negotii ), czyli świadczenia, które zmierzają do osiągnięcia celu umowy i pozwalają na identyfikację określonego typu stosunku prawnego ( tak też np.: K.Zagrobelny [w:] E.Gniewek (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, Warszawa 2004, s.909, M.Skory, „Klauzule abuzywne w polskim prawie ochrony konsumenta”, Zakamycze 2005, s.179-180 ). W rozpoznawanym przypadku pozwana została zobowiązana w umowie pożyczki do uiszczenia: opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia prowizyjnego i wynagrodzenia z tytułu przyznania dodatkowych uprawnień określonych jako „(...)”. Obowiązek wniesienia takich opłat nie został przewidziany w art. 720 § 1 k.c., a zatem nie stanowił głównego świadczenia pozwanego. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął co do obowiązku uiszczenia przez posiadacza rachunku bankowego prowizji i opłat związanych z prowadzeniem rachunku bankowego (por. wyrok z 6.04.2004r., I CK 472/03, LEX nr 125052 ), czyli w zbliżonej sytuacji.

Trzeba nadto podkreślić, że to na powódce, z mocy art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., spoczywał ciężar dowodu, iż postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie ( co wykluczałoby możliwość oceny jego abuzywności ). Pod tym pojęciem rozumie się rzeczywistą możliwość wpływu konsumenta na treść klauzuli ( art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 1 k.c. ), a zatem nie mogą za takie uchodzić klauzule sporządzone z wyprzedzeniem, bez negocjacji między stronami ( tak również: M.Jagielska w: „Europejskie prawo konsumenckie a prawo polskie” pod red. E.Nowińskiej i P.Cybuli, Zakamycze Kraków 2005, s.83-84). Ustawodawca przewidział przy tym w art. 385<sup>1</sup> § 3 zd. 2 k.c. domniemanie, w myśl którego nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. W niniejszej sprawie umowę zawarto właśnie według wzorca zaproponowanego przez powódkę, na co wyraźnie wskazuje posłużenie się gotowym formularzem używanym przy zawieraniu tego rodzaju umów w ramach działalności powódki. Formularz został jedynie uzupełniony kwotą pożyczki i opłat dodatkowych. W tej sytuacji przyjąć trzeba było, że pozwana miała wpływ jedynie na skorzystanie z takiej usługi, a nie na treść związanych z nią postanowień umownych.

Wbrew stanowisku skarżącej nie wyłącza możliwości oceny przedmiotowych postanowień umownych z punktu widzenia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. okoliczność, że pozwana przystępując do umowy wyraziła na nie zgodę. Skarżąca nawiązuje tym samym do wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. zasady swobody umów. Trzeba jednak zauważyć, że już w treści powyższego przepisu wyznaczono granice swobody umów stanowiąc, że strony zawierające umowę mogą co prawda ułożyć

stosunek prawny według swego uznania, ale tylko tak, aby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości ( naturze stosunku), ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednym z ustawowych ograniczeń kompetencji stron do swobodnego kształtowania treści zobowiązań umownych są właśnie przepisy dotyczące klauzul abuzywnych zawarte w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c. Umowa obejmująca postanowienie niedozwolone jest więc – z punktu widzenia art. 353<sup>1</sup> k.c. – umową, której treść sprzeciwia się ustawie ( tak również m.in. P.Machnikowski, „Swoboda umów wg art. 353<sup>1</sup> k.c. Konstrukcja prawna”, Warszawa 2005, s.187-188; Cz.Żuławska, „Zasady prawa gospodarczego prywatnego”, Warszawa 1999, s.63 ). Do istoty instytucji klauzul abuzywnych należy zaś badanie przez sąd, czy określone postanowienia włączone do umowy – ważnie i skutecznie zawartej – są wiążące dla konsumenta z uwagi na kryteria określone w art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd I instancji nie zakwestionował samej dopuszczalności pobierania analizowanych opłat, natomiast uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają interes konsumenta z uwagi na ich wysokość, rażąco wygórowaną w porównaniu z kwotą pożyczki faktycznie otrzymaną przez pozwanego, a zatem nie mających charakteru ekwiwalentu za usługi świadczone na rzecz pożyczkobiorcy. Stanowisko to Sąd odwoławczy podzielił nie znajdując podstaw do przyjęcia zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Należało bowiem zauważyć, że opłaty dodatkowe, którymi obciążono pozwaną, wynosiły łącznie 4.500 zł, co stanowiło aż 100 % wartości kwoty pożyczki, którą pozwana – po potrąceniu opłat dodatkowych – otrzymała od powódki w wykonaniu umowy. Gdyby doliczyć do tego odsetki tzw. kapitałowe, a więc należne powódce za czas trwania umowy, oznaczałoby to, że w związku z pożyczką w realnej wysokości 4.500 zł, którą pozwana zaciągnęła na 36 miesięcy, nałożono na nią koszty przekraczające kwotę udzielonej pożyczki, gdyż pozwana zobowiązała się zwrócić powódce w ratach 10.440 zł ( pkt 1.5 c). Słuszne było w tej sytuacji założenie Sądu I instancji, że opłaty dodatkowe zostały tak skalkulowane, aby przynieść powódce – z tytułu udzielonej pożyczki – środki wyższe niż te, które uzyskałby pobierając odsetki maksymalne, przewidziane w art. 359 § 2<sup>2</sup> k.c. Tymczasem to odsetki kapitałowe, w wysokości limitowanej przez ustawodawcę, pełnią funkcję wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału. Skarżąca nie może rekompensować sobie ustalonego w umowie, niskiego poziomu tego wynagrodzenia prowizją i innymi opłatami, gdyż to nie one powinny stanowić źródło zysku z umowy pożyczki. Omawiane opłaty winny odpowiadać kosztom ponoszonym przez przedsiębiorcę na czynności, za które w umowie przewidziano ich pobranie, a więc czynności związane z zawarciem umowy, a tego nie wykazano.

Odnosząc się do zastrzeżonej w umowie prowizji zwrócić należy uwagę, że instytucje parabankowe zajmują się udzielaniem pożyczek osobom, które nie mają zdolności kredytowej w bankach, co skutkuje ponoszeniem przez tego rodzaju instytucje rynku finansowego znacznie wyższego ryzyka, niż w przypadku banków. Już tylko z tej przyczyny koszty udzielania pożyczek przez tego rodzaju instytucje są wyższe niż w przypadku pożyczek bankowych. W tym przypadku prowizja nie stanowi zatem wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (gdyż tego rodzaju wynagrodzeniem są odsetki), ale przede wszystkim za ryzyko udzielenia pożyczki. Nie może jednak być ukształtowana w sposób naruszający prawa konsumenta. W niniejszej sprawie przedstawione przez powodową spółkę argumenty uzasadniające pobranie kwoty 3.471 zł z tytułu prowizji nie są przekonujące. W szczególności obciążające powódkę koszty podatku dochodowego od osób prawnych, wynagrodzenie prowizyjne na rzecz pośrednika finansowego czy koszt pozyskania kapitału dotyczą także innych podmiotów gospodarczych czy instytucji finansowych działających na rynku i nie stanowią żadnego usprawiedliwienia dla obchodzenia przepisów o odsetkach maksymalnych. W takiej sytuacji Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu I instancji w kwestii braku ekwiwalentności wskazanych obciążeń i oferowanych za nie usług.

Odnosząc się natomiast do wynagrodzenia z tytułu (...) należało zauważyć, że zgodnie z punktem 15. umowy, w ramach tego pakietu pozwana była uprawniona do: 1) domagania się – według swego wyboru – jednorazowego „bezpłatnego” odroczenia płatności dwóch kolejnych rat (maksymalnie o dwa miesiące) albo „bezpłatnego” obniżenia o 50% maksymalnie czterech kolejnych rat ( wysokość rat wynosiła 290 zł miesięcznie, a odroczone raty lub części obniżonych rat miały wówczas zostać spłacone w dodatkowym okresie kredytowania); 2) skrócenia postawienia pożyczki do swojej dyspozycji z 14 do 10 dni roboczych; 3) otrzymywania powiadomień SMS: o przelewie pożyczki na jej konto, o terminie płatności rat 5 dni przed jego nadejściem oraz o zaksięgowaniu płatności raty.

Abuzywność tego postanowienia wiąże się z całkowitym brakiem ekwiwalentności świadczeń, a mianowicie wynagrodzenie za usługę dodatkową jest nieadekwatne do kosztów jej zrealizowania, gdy tymczasem opłata powinna odpowiadać kosztom czynności, za które ją pobrano. Zapewnienie pozwanej dodatkowych uprawnień nie spowodowało powstania dla pożyczkodawczyni kosztów, które swoim rozmiarem choćby zbliżyły się do wysokości opłaty. Stosunek zobowiązaniowy ukształtowano zatem w sposób nierównorzędny, rażąco niekorzystny dla konsumenta, naruszając jego interes ekonomiczny. Powódka nie wskazała, czym kierowała się obliczając przedmiotową opłatę, a jej wysokość - w zestawieniu z zaoferowanymi w zamian uprawnieniami – była rażąco wygórowana. Poza tym, sprzecznością samą w sobie jest co do zasady przyznanie pożyczkobiorcy uprawnienia do „bezpłatnego” odroczenia czy obniżenia raty i jednocześnie pobranie za to opłaty (skorzystanie z tego uprawnienia nie daje więc pożyczkobiorcy żadnych korzyści finansowych, tylko wywołuje kolejne koszty).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim należy zauważyć, że obecnie ukształtowała się wykładnia tego przepisu, która wykracza poza ramy wskazane w uzasadnieniu projektu nowelizacji tej ustawy. Uznaje się bowiem, że nawet zgodność wyliczenia z wzorem matematycznym określonym w art. 36a u.k.k. i określenie w ten sposób maksymalnej kwoty kosztów kredytu dopuszczalnej normatywnie dla danego kredytu nie wyklucza abuzywności konkretnych postanowień umownych, które muszą być oceniane ad casu. Okoliczność, że obowiązuje ustawowy limit kosztów pozaodsetkowych nie wyłącza kontroli konkretnych postanowień wzorca umowy, które odnoszą się do takich kosztów, pod kątem skuteczności ich wprowadzenia do stosunku prawnego oraz pod względem ich abuzywności (por. T. Czech, „Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego”, M.Pr.Bank., 2016, nr 2). Takie stanowisko w tożsamy sposób z niniejszą sprawą wyraził Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 26 października 2021 r., III CZP 42/20, i z dnia 27 października 2021 r., III CZP 43/20, a Sąd Okręgowy stanowisko to podziela i zgadza się z argumentacją przedstawioną w ich uzasadnieniach.

Podsumowując, w sprawie nie wykazano, że analizowane postanowienia stosowanego przez powódkę wzorca umownego dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu pozostawały w związku z rzeczywistymi kosztami ponoszonymi przez powódkę jako przedsiębiorcę na czynności związane z zawarciem umowy. Skoro przedmiotowe postanowienia umowy pożyczki stanowią niedozwolone postanowienia umowne, to zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie mogły wiązać pozwanej a tym samym nie jest zobowiązana do zapłaty wynikających z tych postanowień opłat i kosztów. W przedstawionym stanie rzeczy pozwana – wobec treści art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. – zobowiązana była więc do zwrotu powódce z tytułu pożyczki jedynie tej kwoty, która rzeczywiście została jej wypłacona na podstawie umowy (nazywanej w umowie „kwotą do wypłaty”), pomniejszonej o dokonane wpłaty, oraz ustalonych w umowie odsetek kapitałowych.

Jednak, w świetle dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń, jako prawidłowe należało potraktować stanowisko tego Sądu, że weksel in blanco został wypełniony przez powódkę niezgodnie z deklaracją wekslową.

W apelacji nie zanegowano stwierdzenia Sądu Rejonowego, że powódka dochodziła zapłaty na podstawie weksla, a więc, że podstawę faktyczną powództwa stanowiło zobowiązanie wekslowe; taka podstawa roszczenia jednoznacznie wynika z treści pozwu oraz dalszych pism procesowych powódki. Do stosunku podstawowego Sąd Rejonowy sięgnął tylko dlatego i w tym celu, by z urzędu zbadać, czy weksel gwarancyjny został prawidłowo przez nią wypełniony. W ten sposób spór z płaszczyzny stosunku wekslowego przeniósł się wprawdzie na płaszczyznę stosunku cywilnego (podstawowego), ale mimo to w dalszym ciągu – jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy - rozpoznaniu podlegało roszczenie wekslowe.

Wystawca weksla in blanco staje się zobowiązany wekslowo tylko w granicach, w których tekst weksla odpowiada porozumieniu wekslowemu. Dlatego obowiązkiem Sądów obu instancji było wyjaśnienie, czy dołączony do pozwu weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i wyrażonym w niej porozumieniem. Stwierdzenie, że zobowiązanie wekslowe nie powstało, inaczej mówiąc, że weksel został wypełniony wbrew deklaracji wekslowej, nie rodziło natomiast obowiązku oceny, czy powódce przysługuje (i w jakim ewentualnie rozmiarze) roszczenie wynikające z łączącej strony umowy pożyczki, gdyż powódka nie powołała takiej podstawy powództwa w pozwie.

W deklaracji wekslowej pozwana upoważniła powódkę do „wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą mojemu zadłużeniu wobec pożyczkodawcy wynikającemu z umowy pożyczki. Pożyczkodawca ma prawo uzupełnić weksel oraz dochodzić na tej podstawie zobowiązania przed sądem: (a) Gdy opóźnienie płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu mnie do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.”

Z uwagi na abuzywność postanowień umowy pożyczki w zakresie prowizji oraz opłaty za (...) konieczne było przeliczenie na nowo raty kapitałowo – odsetkowej umowy pożyczki, która, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, wyniosła łącznie 148,47 zł. Jeśli zatem na dzień złożenia wypowiedzenia umowy pożyczki – 26 października 2020 r. – zaległość pozwanej wynosiła 1.781,64 zł, a pozwana na ten sam dzień wpłaciła już kwotę 2.570 zł, to jasne jest, że wypowiedzenie umowy pożyczki nastąpiło wbrew umowie zawartej przez strony. Nie było bowiem zaległości w spłacie uprawniającej powódkę do złożenia takiego oświadczenia. Samo oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki było zatem nieskuteczne, tak jak w konsekwencji niezasadne było wypełnienie weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanej, gdyż zadłużenie to na dzień wypełnienia weksla nie powstało. Z tego też punktu widzenia nie było dopuszczalne zasądzenie na rzecz powódki żądanej pozwem kwoty. Żądanie pozwu opierało się bowiem na wekslu, który został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Jednocześnie oparcie powództwa na wekslu powodowało, że niezgodne z art. 321 §1 k.p.c. byłoby zasądzenie wymagalnych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie stosunku podstawowego łączącego strony, tj. umowy pożyczki. Sam bowiem fakt, że kwota której zasądzenia domagała się powódka – mieściłaby się na innej podstawie faktycznej niż wywiedziona w pozwie nie dawała podstaw do jej uwzględnienia przez Sąd Okręgowy. W myśl bowiem art. 321 § 1 kc sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Zakaz orzekania ponad żądanie, będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontrydiktoryjności, oznacza, że o treści wyroku zarówno w sensie pozytywnym, jak i negatywnym decyduje żądanie strony. Sąd nie może zasądzać czego innego od tego, czego żądał powód (aliud), więcej niż żądał powód (super), ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się zatem, bądź do samego żądania (petitum), bądź do jego podstawy faktycznej (causa petendi). W art. 321 § 1 kpc jest bowiem mowa o żądaniu w rozumieniu art. 187 § 1 kpc, a w myśl tego unormowania obligatoryjną treść każdego pozwu stanowi dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2010 r., I CSK 476/09). Innymi słowy, sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu i podstawy żądania ochrony określonej przez stronę powodową.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznając apelację za bezzasadną orzekł jak w pkt 1 wyroku na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od powódki na rzecz pozwanej kwotę 900 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustalonych na podstawie z § 2 punkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018.265 j.t.).

Sędzia Ewa Blumczyńska